

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 41.

N o w e, sobota 10 października 1931 r.

Rok VIII.

Gospodarcze skutki spadku funta.

Spadek funta, jako waluty stanowiącej międzynarodowy miernik wartości może wywrzeć dalekoidące skutki na światową wymianę handlową, godząc m. in. w interesy Polski. Zjawisko spadku funta, jeśli chodzi o nasz punkt widzenia, posiada dwie strony, to jest 1. finansową i 2. handlową.

Jeśli chodzi o stronę finansową, to zmniejszenie się wartości zobowiązań polskich względem Anglii, następstwem spadku waluty angielskiej o 20 górą procent może się odbić tylko korzystnie na gospodarstwie Polski. Szereg przemysłów, jak np. cukrowniczy, krochmalniczy, włókienniczy, w znacznym stopniu korzystało z kredytów angielskich, skutkiem czego zobowiązania tych przemysłów automatycznie uległy zmniejszeniu. Jest to zysk wprawdzie jednorazowy, lecz dość znaczny, gdyż ilość kapitałów angielskich, pracujących w przemyśle polskim, jest w przybliżeniu oceniana na 15 milionów funtów.

Gorszą stroną, wynikającą z tego stosunku finansowego, jest fakt, że zainteresowanie kapitału angielskiego w Polsce, wskutek wzrostu sił konkurencyjnych innych przemysłów europejskich w związku ze spadkiem funta, może zmaleć i kapitały angielskie mogą zyskać na tendencji do wycofywania się z lokat polskich. Zjawisko to jednak będzie miało raczej charakter długotrwały, skutkiem czego nie przedstawia bezpośredniego niebezpieczeństwa.

Znacznie poważniej pod względem skutków angielskiej katastrofy walutowej, przedstawia się groźba zakłócenia równowagi w stosunkach handlowych Polski z państwami, opierającymi się bezpośrednio lub pośrednio w swym systemie finansowym na walucie angielskiej. Przedewszystkiem spadek funta oznacza dla Polski znaczne zmniejszenie ekwiwalentu pieniężnego, otrzymywanego wzamian za wywiezione do Anglii towary, nadając jednocześnie konkurencyjnemu w stosunku do naszego wywozu eksportowi angielskiemu niebezpieczną zdolność walki na wspólnych dla Polski i Anglii rynkach odbiorczych.

Konkretnie chodzi tu przedewszystkiem o trzy zasadnicze artykuły wywozowe Polski do Anglii, jakimi są: bekony, nabiał i drzewo oraz pośrednio o najważniejszy nasz artykuł eksportowy, jakim jest węgiel. Należy zauważyć, że ostatnio jedynym dużym odbiorcą naszej trzody w formie przerobionej na bekony był rynek angielski, który skutkiem tego stanowił czynnik normatywny w stosunku do cen na naszym rynku wewnętrznym. Spadek cen na bekony w Anglii musi z kolei spowodować oddźwięk w spadku cen żywcia na rynku wewnętrznym. Może to spowodować nietylko groźbę zmniejszenia dochodów naszych gospodarstw rolnych, lecz również może się odbić niepomysłnie na ilościowych rozmiarach hodowli krajowej. Wprawdzie Związek Bekonowy powziął decyzję nieprzerwywania eksportu, do czego zachęcił eksporterów skok cen notowanych w Londynie o 9 sh. w górę na ctw., jak to miało miejsce bezpośrednio w kilka dni po załamaniu się funta, jednak skok ten nie wyrównuje proporcji rynkowych do stanu poprzedniego. Pamiętać trzeba, że dobrze rozwinięty eksport bekonów opierał się na pomocy państwowej w postaci zwrotu cła, skut-

kiem czego posiadał kalkulację naprężoną i czułą na wszelkie wahania. Dodać należy, że zachwianie się walut skandynawskich silnie wzmacnia zdolność konkurencyjną eksportu hodowlanego tych krajów w stosunku do wywozu polskiego, zbliżając automatycznie ceny eksportowe bekonów, masła i jaj tych krajów do parytetu rynkowego Anglii.

Podobnie niekorzystnie przedstawia się sprawa z eksportem węgla na rynek skandynawski. Układ co do podziału rynków z Anglią nie doszedł do skutku i prawdopodobnie, jeśli chodzi o kwoty ilościowe — nie prędko nastąpi. Niemcy zareagowały na premję eksportową, jaką w postaci spadku funta otrzymał węgiel angielski, obniżeniem kosztów produkcji w Zagłębiu Ruhr przez zniesienie części świadczeń publicznych, obciążających wydobycie. Zachodzi obecnie pytanie, czy Anglija zechce wykorzystać tę premję dla swego węgla w kierunku wzmocnienia ilości eksportu, czy też zechce odbić sobie dotychczasowe straty na rynkach skandynawskich przez wykorzystanie relatywnego obniżenia kosztów produkcji w stosunku do ceny eksportowej. W każdym razie nie ulega kwestji, że węgiel angielski stał się o 20 proc. groźniejszym konkurentem dla węgla polskiego na rynkach skandynawskich, odbierających 90 proc. polskiego eksportu. Skutki tych ewentualnych ograniczeń nie leżą wyłącznie na płaszczyźnie zainteresowań handlowych i przemysłowych, lecz sięgają również i na teren socjalny w związku ze zbliżającą się groźbą wzrostu bezrobocia bieżącej zimy. Poza to wzięć należy pod uwagę wchodzący tu w rachubę moment zatrudnienia naszych portów morskich, w których eksport węgla stanowi podstawę dotychczasowej egzystencji.

Poiecha, jaką możemy znajdować w sżywności polskiej waluty w tych warunkach staje się nieco bezprzedmiotowa. Stabilizacja bowiem złotego przynosi w odniesieniu do naszego eksportu korzyści raczej moralne, niedające się zdyskontować w najbliższym czasie. Mimo to jednak musimy się trzymać tej drogi, gdyż jest to jedyna możliwość stworzenia sobie w przyszłości udziału w międzynarodowym kredycie, co stanowi jedną z najżywniejszych konieczności gospodarczych dla Polski.

Z. J.

PIERWSZY FILM DŹWIĘKOWY W POCIĄGU

został wyświetlony i wygrany w ekspresie angielskim, t. zw. Scarborough — Express. Jeden wagon pulmanowski przerobiono na widowię z ekranem, a w wagonie przyczepnym pomieszczono dynamomaszynę, która wytwarza prąd elektryczny dla projektora. Szum i hałas podczas biegu pociągu tuszowano przez zawieszenie przy oknach i drzwiach ciężkich zasłon aksamitnych, oraz wysłanie podłogi grubym dywanem.

NAJSTARSZE KLEJNOTY

wystawione zostały na widok publiczny w Londynie, w British Museum. Pochodzą one z ostatnich wykopalisk w egipskich grobach królewskich. Składają się na nie szlifowane niebieskie kule z kwarcu, liczące sobie „tylko” 6.000 lat, złote, ozdobione szmaragdami, naszyjniki i bransolety, pierścienie, amulety etc.

NAJGŁĘBSZA KOPALNIA NA ŚWIECIE

znajduje się w Brazylii w Morro-Velho. Jest to kopalnia złota, której szyby sięgają głębokości 2,4 kilometra! Górnicy spuszczają się wgłąb tych szybów przy pomocy kolejki linowej, wind etc. Droga cała na dno szybu trwa aż cztery godziny. Ponieważ na tej głębokości panuje w kopalni niesłychany upał, potężne pompy odświeżają wciąż powietrze, tłocząc 30.000 metrów kubicznych powietrza na minutę.

Na co choruje i umiera auto?

Organizm auta jest równie wrażliwy, jak organizm człowieka.

Auto żyje i pracuje niezbyt długo, przedstawia ono bowiem skomplikowany organizm techniczny, który — mały w rozmiarach — daje z siebie dużą sumę energii i siły.

Współczesne wozy są jednak tak precyzyjnie budowane, iż mogą one przeciętnie przebiec 100.000 km., i jeszcze potem auto zdolne jest do użytku.

Auto porównywa się często z organizmem ludzkim. Motor wyobraża serce, płuca i nerki. Karoserja tworzy szkielet. Dach i lakier — to jakby skóra. Opony — nogi. Armatury i ozdoby — ubranie.

Tak samo jak w organizmie ludzkim, najbardziej zaangażowane w pracy są organy wewnętrzne, niewidzialne. Najtrudniej też dają się uskutecznić naprawy uszkodzeń tych właśnie organów (motor), tak samo, jak to się dzieje z sercem, nerkami czy płucami u człowieka. Jeśli „pożywienie”, które otrzymuje auto jest nieodpowiednie, sfalszowane (np. oliwa, benzyna), wówczas cierpi na tem zdolność motoru do pracy i „życie” auta, obliczone przeciętnie na 100.000 km. biegu, skraca się, spada do cyfry 60.000 km.

Szkielet wozu - jego karoserja, podwozie — wymaga mniejszej staranności i opieki, ale i tu drobne uszkodzenia muszą być szybko „zaleczone”, jeśli defekty nie mają się rozszerzyć i pogłębić. Nerwy, mięśnie auta, w postaci kardanu, dyferencjału, resorów, wymagają też oliwienia ich, co odpowiada do pewnego stopnia funkcji, jaką spełnia krew w organizmie ludzkim.

W ten sposób wszystkie części składowe auta od największych do najmniejszych, muszą otrzymywać to, co jest im potrzebne do „życia”, t. j. do funkcjonowania, muszą też przebyć od czasu do czasu „kurację”, którą jest remont wozu w warsztacie garażowym.

Na co „umiera” auto? Kiedy odwozi się je na „cmentarz”? Wtedy, gdy łożyska kulkowe są już zniszczone. Podwozie bywa już teraz tak mocne, że nawet przebieg 400.000 km. nie może mu zaszkodzić poważnie. Inne części są prawie niezniszczalne, ale gdy kolby zaczynają się tłuc w cylindrach, gdy wał napędowy jest nadzarty — wówczas „kuracja”, nawet najgorliwsza, rzadko już pomaga i — auto zostaje wywiezione na cmentarz. Tu kończy się jego żywot. Or.

„PRZYWÓDCY” LUDU.

Profesor Strupp z uniwersytetu w Frankfurcie n./Menem przytacza budujące przykłady ignorancji egzaminowanych na stopień referendarza studentów, mających za sobą ukończony już wydział. Pada więc pytanie od stołu egzaminatorów: — Kto to był Rousseau? Odpowiedź: — Nie wiem. — Pytanie: — W jakim wieku żył Fryderyk II? — Odpowiedź: w XVII stuleciu.

Na pięciu zdających np. czterech nie wiedzieli nic o istnieniu Montenegro (Czarnogórze). Jeden mianował Oslo stolicą. . . Szwecji! Inny znów nie umiał odpowiedzieć na pytanie, czym się zajmował Spinoza. I tacy to ludzie — obraża się prof. Strupp, zajmują w Niemczech stanowiska produkcyjne, zostają np. sędziami, prokuratorami, urzędnikami, mają się sami za inteligentów, za „wodzów narodu.

SŁON I WALIZA, CZYLI PODRÓŻ POŚLUBNA Z PRZESZKODAMI.

W tych dniach żenił się dozorca ogrodu zoologicznego w Grimsby [U. S. A.], p. John Halth. Wpadł on na nieszczęśliwy pomysł zaproszenia na uroczystość zaślubin swej przyjaciółki — słonicy, zwanej Rosy. Rosy trzymała w trąbie początkowo bukiet ślubny, który wdziedcznie złożyła w dłonie oblubienicy przed wrotami kościoła. Ponieważ p. Halth nie wyprawiał wesela, tylko prosto z kościoła udać się miał z małżonką w podróż poślubną, przeto wręczył Rosy walizę do potrzymania. Na dworcu kolejowym weszła Rosy na peron, dzierżąc troskliwie w trąbie ogromną walizkę podróżną. Pociąg nadjeżdża, czas wsiadać do wagonu, a Rosy nie pozwala nikomu dotknąć walizki nawet p. Halth — prawemu właścicielowi. Trudna rada — pociąg odszedł, a państwo Halth wrócili z powrotem do Zoo. Jeszcze przez czterdzieści godzin nie pozwoliła sobie Rosy odebrać walizy, choć prosili ją o to wszyscy, łącznie z policją i z matką panny młodej.

M. Śliwiński, Nowe, Grudziądzka 19

(naróżnik)

dawn. I. Meyer

poleca wszelkie towary kolonialne i spożywcze po najtańszych cenach i pierwszorzędnej jakości.

Kakao — Kawa — Herbata — Ryż — Kaszka — Sliwki

wszelkie mydła, oleje jadalne i do maszyn, świece, smary na osie i t. d.

Oraz polecam po nadkonkurencyjnych tanich cenach z mojego wielkiego zapasu: rumów, araków, koniaków, wszelkich gatunków likierów oraz win krajowych i zagranicznych.

Na uroczystości weselne bardzo tanio!!!

DETAIL!

Dla odsprzedających
ceny niższe.

HURT!

Jakie postępowanie ma miejsce w wypadku zgubienia weksła?

Ten komu weksel zaginął, może żądać od sądu miejsca płatności weksla uznania zaginionego weksla za umorzony. Sąd naskutek tego rodzaju wniosku zarządza obwieszczenia, wzywające posiadacza zaginionego weksla do zgłoszenia się i okazania sądowi weksla.

W wyniku wspomnianych obwieszczeń powstają 2 sytuacje: 1. posiadacz weksla zgłosi się i 2. posiadacz weksla nie zgłosi się. O ile posiadacz weksla zgłosi się i okaże weksel sądowi, postępowanie amortyzacyjne zostaje przez sąd umorzone a osoba, która weksel utraciła, wystąpić może przeciw posiadaczowi na drogę sporu.

W wypadku drugim, gdy posiadacz weksla nie zgłosi się, sąd wyda orzeczenie uznające weksel za umorzony. To orzeczenie sądowe stanowi surogat weksla dla osoby, która posiadanie utraciła. Na mocy umarzonej decyzji sądowej, wykonywać można wszelkie poszukiwania z utraconego weksla.

W JAKIM TERMINIE PREKLUZYJNYM MOŻE BYĆ ZGŁOSZONE POWÓDZTWO CYWILNE W SPRAWIE KARNEJ?

Procedura karna, obecnie obowiązująca, zezwala na dochodzenie roszczeń cywilnych, wynikłych z przestępstwa w toku postępowania karnego w danej sprawie. Mamy wówczas t. zw. proces adhozyjny. Akcja cywilna niewątpliwie komplikuje proces karny, to też w postępowaniach przyspieszonych, jak np. w postępowaniu doroznym, zgłaszanie jej jest wogóle niedopuszczalne.

W postępowaniu zwykłym akcję cywilną zgłosić można najpóźniej aż do chwili rozpoczęcia rozprawy głównej. Przez rozpoczęcie rozprawy głównej rozumieć należy przywołanie sprawy, t. j. sprawdzenie stawienia stron i świadków.

Obowiązująca do niedawna w b. Kongresówce procedura karna rosyjska, pozwala na zgłoszenie akcji cywilnej aż do chwili odczytania aktu oskarżenia. Powstaje teraz kwestja, czy w wypadku odroczenia rozprawy można na 2-iem posiedzeniu zgłosić akcję cywilną. Odpowiedź na powyższe pytanie jest pozytywna, gdyż z chwilą odroczenia rozprawy wszystkie czynności procesowe muszą być przez sąd powtórzone, a zatem 2-gie posiedzenie formalnie musi być ze stanowiska akcji cywilnej uważane za pierwsze, na którym następuje rozpoczęcie rozprawy głównej.

K. Kl.

ULICZNE CZYTELNIENIE WĘDROWNE W CHINACH.

W wielkich, nawpół zmodernizowanych miastach chińskich, jak Szanghaj, Tientsin lub Hankcu, zauważyć można na ulicach nowy typ przedsiębiorstw, a mianowicie wędrowne czytelnice.

Na wózku, popychanym przez wędrownego przedsiębiorcę, leży stos książek. Książki te nie są do sprzedania, gdyż mimo ich taniości ci, którzy mają korzystać z nich, nie mogliby sobie pozwolić na kupno. Przedsiębiorca wypożycza natomiast książki za minimalną opłatą na przeciąg pół godziny. Kto chce czytać dłużej, musi iść za wózkiem.

Wędrowni księgarze dla pozyskania sobie czytelników wywołują głośno następującą pochwałę książek: „Czy nie lepiej wydać kilka groszy dla spędzenia 1/2 godziny w towarzystwie eleganckich panów i wytwornych dam, niż wyrzucić kilkadziesiąt groszy na alkohol? Zbliżyć się i przeczytać „Tajemnicę wonnej komnaty”, a dowiesz się o wspaniałym życiu gentlemanów i dam, o ich zabawach i rozrywkach. Za kilka groszy przeniesiesz się w inny świat! Zbliżyć się!”

NAJSZYBSZY POCIĄGIEM NA ŚWIECIE JEST OBECNIE EKSPRES.

Łączący Londyn ze stacją Swindon. Ekspres ten, noszący nazwę „Cheltenham Flyer”, przebiega przestrzeń liczącą 124 km. w ciągu 60 minut, a szybkość jego sięga 136 km. na godzinę na niektórych odcinkach trasy.

LUDZIE O ZIELONYCH WŁOSACH

znajdują się w Chile (Ameryka Połudn.) w tamtejszych wielkich kopalniach miedzi. Ruda zawierająca miedź zostaje przetopiona w piecach a wydzielające się przy tej operacji gazy wywołują oryginalny efekt barwienia na zielono włosów u pracujących przy piecach robotników.

NAJWIĘKSZE NA ŚWIECIE DRZEWO

znajduje się, oczywiście, w Ameryce, kraju wszystkich możliwych „na”. Jest to olbrzymi okaz „sequoia gigantea”, rosnący w słynnych lasach Kalifornii i liczący sobie kilka tysięcy lat wieku. Przeszło tysiąc starannych pomiarów, dokonywanych z pomocą dokładnych narzędzi inżynierskich, pozwoliło ustalić pierwszeństwo tego drzewa wśród innych siostrzanych okazów sekwoi. Sięga ono przeszło 82 metrów (23 piętra) wysokości; średnica u dołu mierzy 8 i pół metra, a do objęcia go potrzeba 16 osób. Jeden z najniższych konarów, wyrastających z głównego pnia na wysokości paru pięter, ma grubość 2 metrów. Masa drzewna zajmuje objętość 16,000 metrów sześć, możnaby więc nią wypełnić całą przestrzeń, zajmowaną przez 4-piętrowy dom, zbudowany na wielkim placu o 1000 metrów kwadratowych powierzchni! Jest to np. znacznie więcej, niż zajmuje ogromny budynek Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

ILE ZŁOTA IDZIE Z PRODUKCJI ŚWIATOWEJ NA POKRYCIE WALUT?

Z rocznej produkcji światowej złota, jak oblicza ekonomista niemiecki prof. M. J. Bonn, 18 proc. tego metalu idzie na potrzeby przemysłu jubilerskiego, 23 proc. zostaje teauryzowane w krajach azjatyckich, jak Chiny, Indie, Siam, oraz w Egipcie, w postaci monet i biżuterii, tak, iż na pokrycie walutowe i na obieg pieniężny pozostaje tylko 59 proc. corocznego wydobycia złota.

PRASOWANY ALKOHOL.

„Sucha” Ameryka ma niesłychanie rozwinięty zmysł wynalazczy, jeśli chodzi o szmugiel alkoholu. Jednym z najnowszych wynalazków w tej dziedzinie jest „suchy” alkohol, wyrabiany w prasowanych cegielkach. Taka cegielka, rozpuszczona w wodzie — robi z niej wódkę, wprawdzie kiepską, ale zawsze wódkę. Główną dostawcą tych cegielek jest Kalifornia, gdzie istnieje ogromna fabryka, należąca do towarzystwa akcyjnego z dużymi kapitałami.

ŚWIECĄCY AUTOMATYCZNY APARAT TELEFONICZNY.

Aparaty telefoniczne zautomatyzowane oszczędzają abonentom sporo czasu i oddają nieocenione usługi w razie nagłej potrzeby, np. w razie pożaru, wypadku nieszczęśliwego, napadu etc. etc. Co zrobić jednak, gdy w mieszkaniu fatalnym trafem popsuje się instalacja świetlna, gdy — co się zdarza — w danym właśnie momencie światła nie będzie, lub też nie można będzie oświetlić pokoju ze względu na obecność w mieszkaniu złodziei, których się nie chce spłoszyć? Jak wtedy dać sobie radę? W jaki sposób trafić po ciemku do właściwych numerów na tarczy obrotowej automatu? Nie mamy już wszak telefonistki i nie możemy zażądać połączenia z komisariatem policji, czy ze strażą ogniową?

W takim wypadku przychodzi nam z pomocą technika. Otóż są już w użyciu i w sprzedaży zagranicą krążki z numerami samoswiecącymi pociemku, które nakłada się na krążek aparatu zautomatyzowanego. Cyfry na krążku nakładowym są sporządzone ze świecącej masy radowej i dają się odczytać z łatwością w ciemnym zupełnie pokoju.

Niniejszem podaję do wiadomości, że z dniem 10 października można nabyć w moim składzie przy ul. Grudziądzkiej 18

chleb Steinmetza.

W. Nikodem, mistrz piekarski.

Obwieszczenie.

Wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1911, przebywający w obwodzie gminy miasta Nowego, winni się zgłosić w czasie od daty niniejszego obwieszczenia do końca listopada b. r. w tutejszym Urzędzie w godzinach urzędowych celem ujęcia do spisu poborowych.

Zgłoszeniu podlegają także mężczyźni w wieku od 21—23 lat, którzy z jakichkolwiek powodów przed komisją poborową nie stawali. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia. Niezgłoszenie się w oznaczonym terminie pociąga za sobą kary, ustawą wojskową przewidziane.

Nowe, dnia 7 października 1931 r.
BURMISTRZ.

Spis jarmarków w mieście Nowem na rok 1932.

25 lutego, 28 kwietnia, 25 sierpnia, 27 października i 22 grudnia — kramne, bydło i konie.

24 marca, 23 czerwca i 22 września — bydło i konie.

Nowe, dnia 6 października 1931 r.
Burmistrz.

Za tak liczne nadesłane nam wyrazy współczucia, oraz wzięcie udziału w pogrzebie naszego kochanego Zmarłego, składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać”.

W imieniu stroskanej rodziny

Jan Rietzki.

Nowe, w październiku 1931 r.

Przetarg na dzierżawę gruntów.

Podpisany urząd wydzierżawi na okres 6-ciu lat w drodze pisemnego przetargu 455 parcel gruntów ornych i łąk o łącznym obszarze 737,09 ha położonych w gminach: Kozielec, Wiosto, Dębowlas, Aplinki, Tynawa, Gniew, Małe Pólko, Szelwiza, Mewiszfelde, Oberfeld, Kanicki, Weichselburg, W. Nebrowo, Stangendorf, Rusinowo, Kuchnia, Rozgarty, Wielkie Walichnowy, M. Walichnowy, Międzyłęż, Międzyłęż-M. Słońca, Gorzędziej, Tezew-Czatkowy.

Przetarg odbędzie się w biurze Zarządu Dróg Wodnych w Tezewie dnia 23 października 1931 r. o godzinie 11-tej.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę gruntów” należy składać najpóźniej do dnia 23. X. 1931 r. godz. 11-tej w tutejszym Zarządzie.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, a nadto wynik przetargu otrzyma moc wiążącą dopiero po zatwierdzeniu przez Dyrekcję Dróg Wodnych w Toruniu.

Szczegółowe ogłoszenie przetargu, warunki dzierżawy (kontrakt) oraz spis parcel można przejrzeć w biurze podpisanego urzędu oraz w urzędach gminnych (sołectwach) wszystkich polskich nadrzecznych miejscowości.

Tezew, dnia 6 października 1931 r.

Zarząd Dróg Wodnych
w Tezewie.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 11 PAŹDZIERNIKA 1931 r.

ZE ŚWIATA



Henny Porten, słynna gwiazda filmowa, demonstruje „Najpiękniejsze dziecko Berlina”, Helge Kretzmar.



Burmistrz miasta Tokio, Hideiro Nagata, otwiera doroczne popisy piłki nożnej.

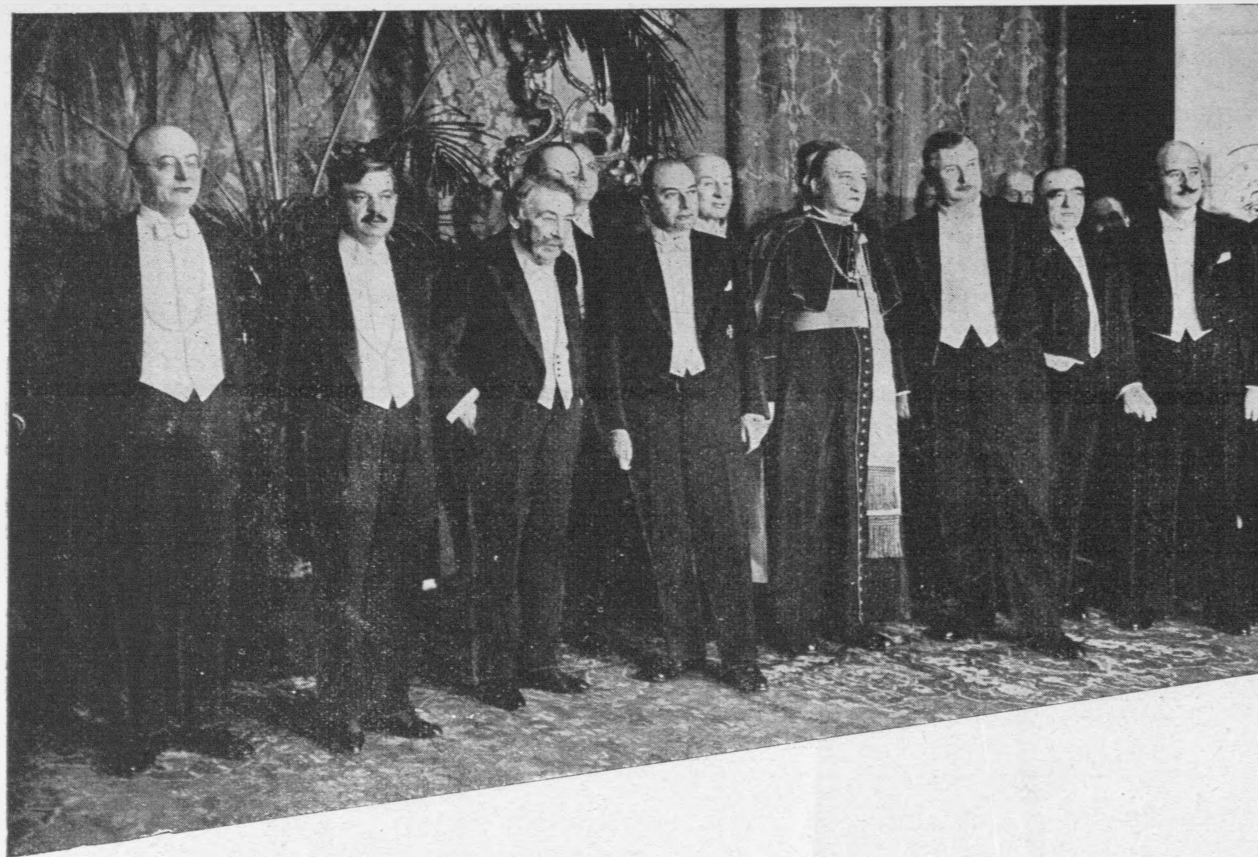


Michigan Avenue w Chicago: najelegantsze dzielnice tego miasta.



Brak pracy w Japonii: japońskie robotnice szturmują biuro pośrednictwa pracy w Tokio.

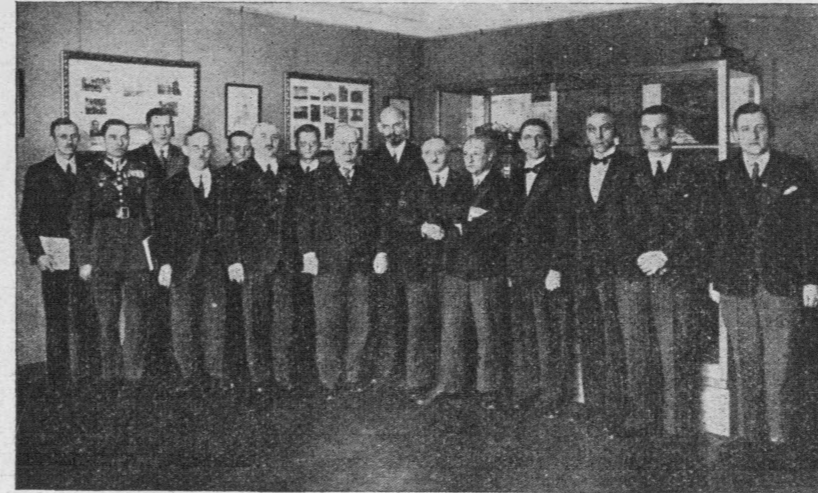
PIERWSZY RAZ PO WOJNIE WIZYTA FRANCUSKICH MINISTRÓW W BERLINIE



Przyjęcie u kanclerza Rzeszy: dr. Bruening, Pierre Laval, A. Briand, dr. Curtius, biskup Schreiber, min. Wirtz, prez. policji Grzesiński i poseł francuski Fr. Poncet.



S. p. Al. hr. Skrzyński, b. premier S. p. Stan. Nowodworcki, b. min. spraw zagranicznych, zginął w wypadku samochodowym, zmarł w Warszawie.



Uczestnicy otwarcia Muzeum Radjowego w Poznaniu z p. prezesem C. Ratajskim na czele.



Twórca muzeum wojskowego w Wilnie, major Oskar Stetkiewicz, na tle sal muzealnych.

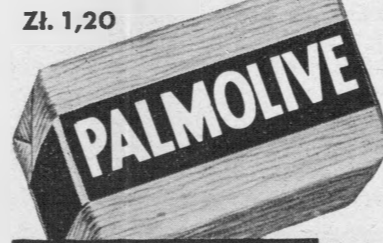
Dlaczego to mydło z czystych olejów roślinnych wywiera tak zbawienny wpływ na Pani cerę?



Łagodna, miękka jak aksamit piana przenika głęboko w pory, oczyszcza dokładnie naskórek, nadając mu giętkość i świeżość, które są podstawowymi warunkami delikatnej i zdrowej cery.

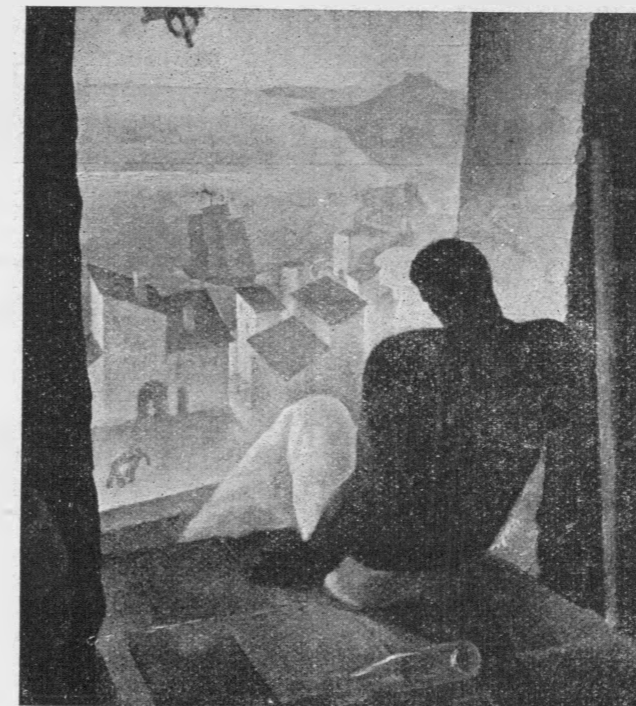
Niezmiernie prosty zabieg Gęstą pianę mydła PALMOLIVE należy dwa razy dziennie przez dwie minuty lekko wcierać w skórę. Spłukać następnie ciepłą wodą, aż skóra uwolniona zostanie z nieczystości i szminki. W końcu zmyć zimną wodą. Zobacz Pani, jak bardzo przyczyni się ten prosty zabieg do zachowania świeżej, młodej i pięknej cery.

Colgate-Palmolive, Sp. z o.o., ul. Rymarska 6, Warszawa



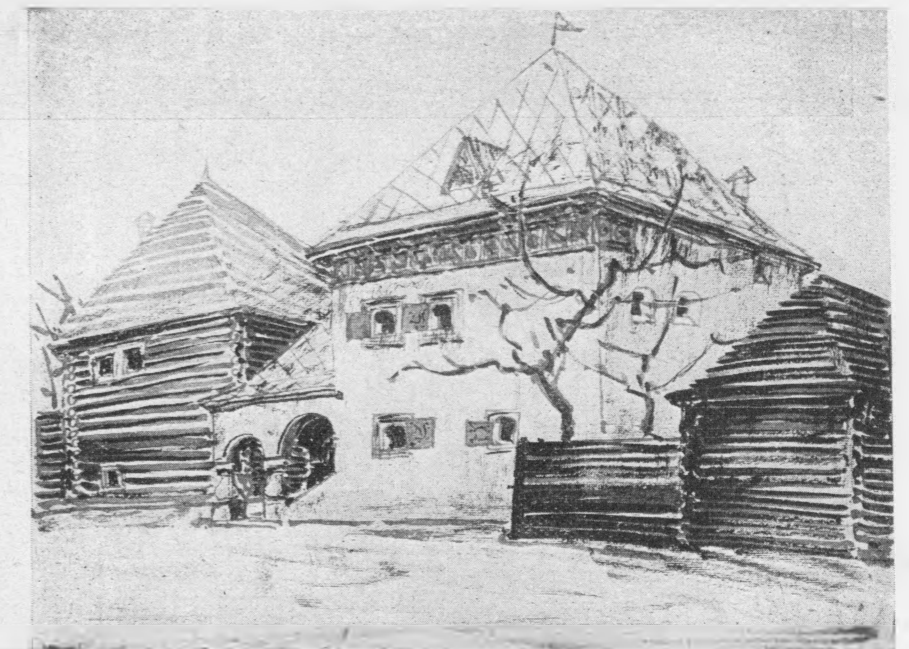
Zł. 1,20

MYDŁO PALMOLIVE



Łuckiewicz S. L.

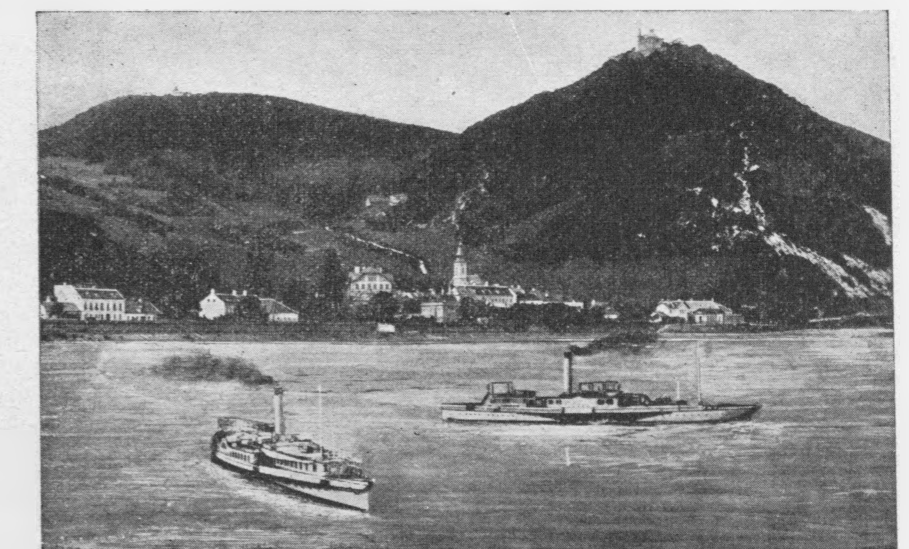
„Marynarz”.



Dom z XVII wieku (Rosja).



4-ro letni jeleni, zabity w lasach państwowych pow. rawickiego we wrześniu b. r.



Kahlenberg pod Wiedniem.

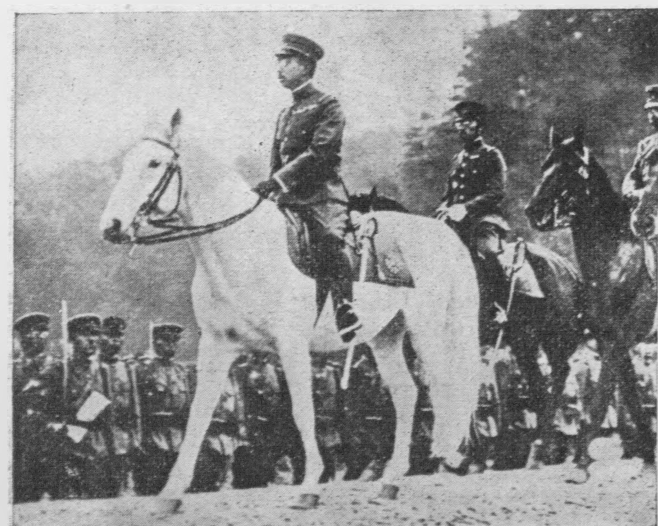


Konferencja w Brueningslinden: policja Schuppo ochrania auto francuskich ministrów.



Manifestacja pacyfistów niemieckich (300 osób) pod hotelem Adlon, na cześć Laval'a i Brianda.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA



Cesarz japoński Hirohito na przeglądzie oddziałów wojskowych, udających się do Mandżurji.



Oddziały wojskowe chińskie, cofające się z pod Mukdena po porażce.



Otwarcie parlamentu Holenderskiego w Hadze

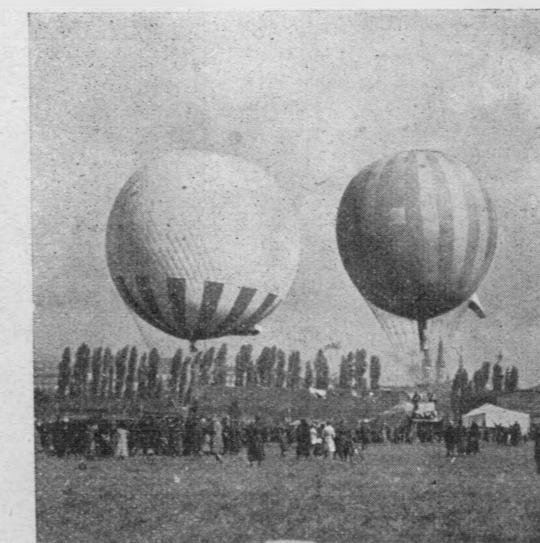
Książę Djokjokarta, wasal Holandji, udaje się na otwarcie parlamentu w Hadze.

Posel polski w Kopenhadze składa listy uwierzytelniające

Posel M. Sokolnicki w towarzystwie szambelana dworu Br. Wedella, udaje się do króla duńskiego.



START BALONÓW W WARSZAWIE

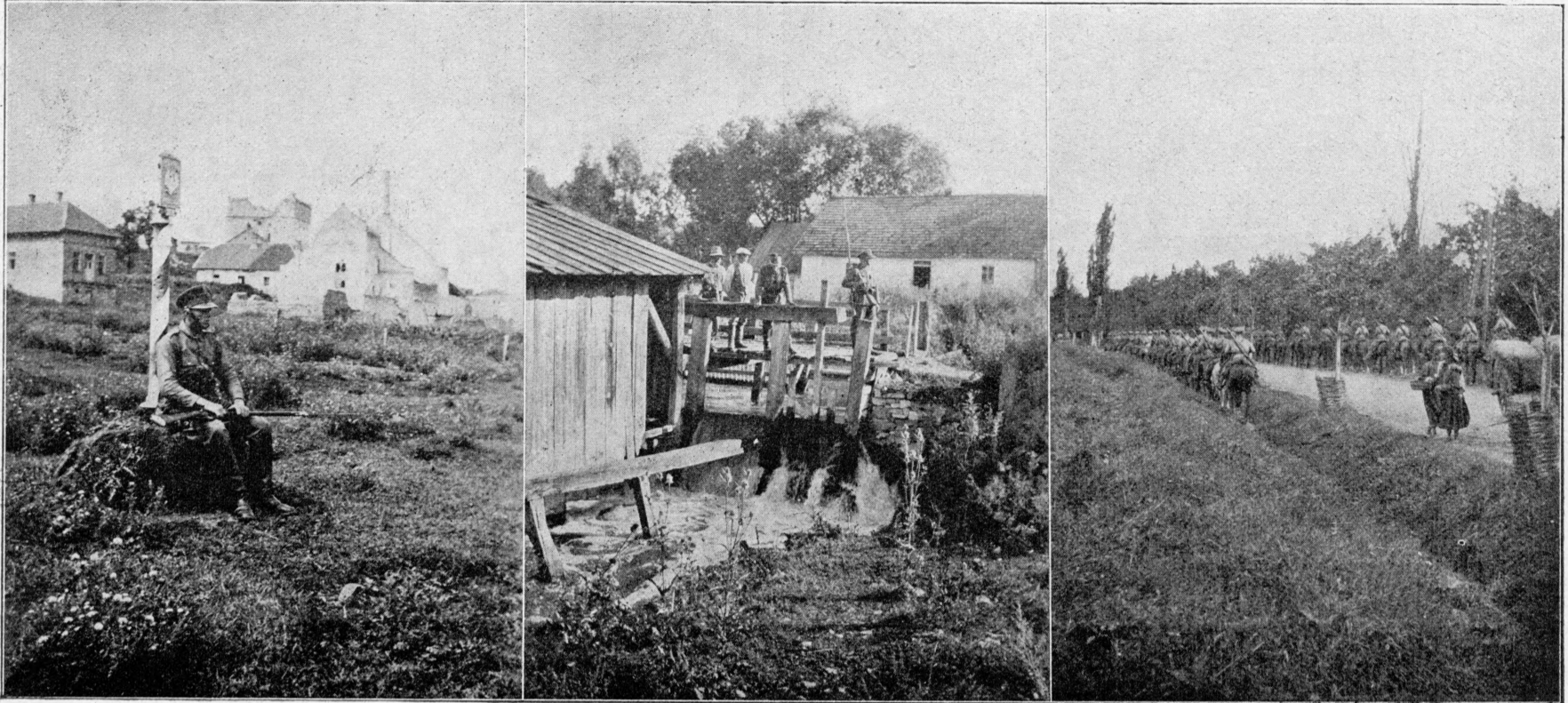


Ogólny widok lotniska mokotowskiego podczas startu balonów.

POWÓDŹ W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM



Gościńc zalany wodą na drodze Kraków — Wadowice.



Posterunek KOP u przy słupie granicznym, podziurawionym kulami jeszcze podczas wojny światowej.

Wystarczy przejść przez mostek koło młyna, aby znaleźć się... w Sowiech.

Dwoma zwartymi szeregami wyrusza oddział KOP'u na ćwiczenia.



Klasa baletowa w Takaradruka (Japonja).

**Choroby wątroby-kamienie żółciowe
choroby przemiany materji
leczą zioła**

**CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO**

Objawy kamieni żółciowych.

Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkiach.

Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga aż do łopatk. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszki stołcowe. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

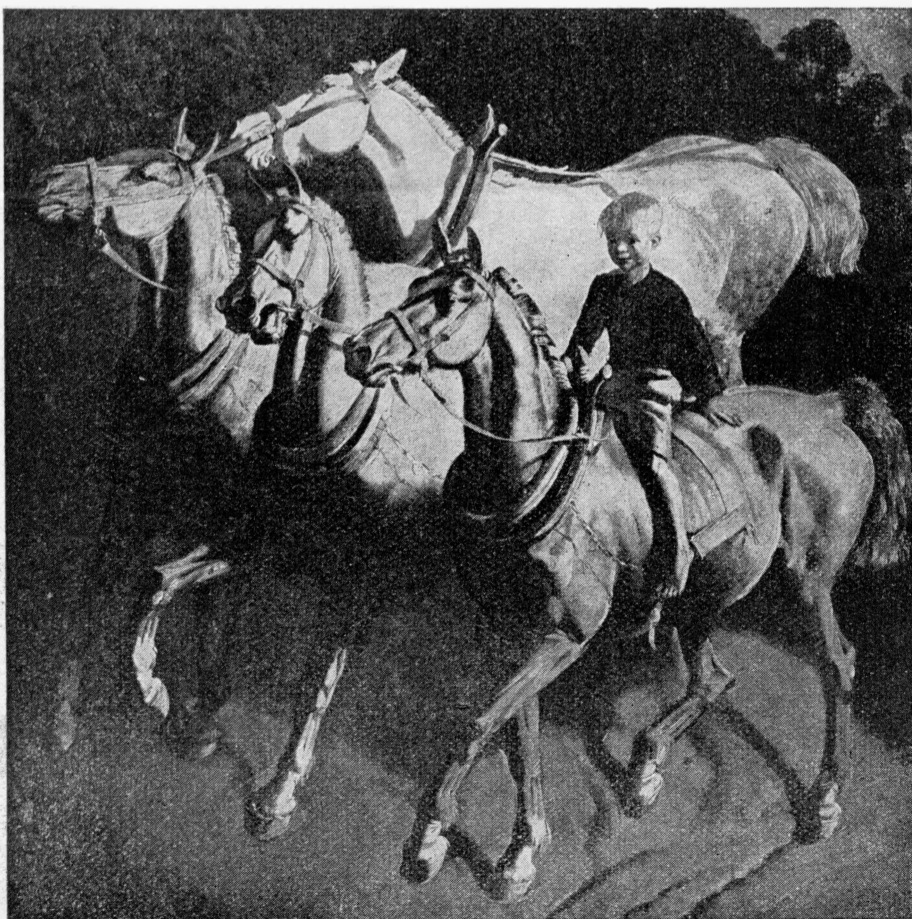
Bliższe szczegóły kuracji w broszurze.

DR. MED. T. NIEMOJEWSKIEGO.

Skład główny w laboratorium fizj.-chemicznym „Cholekinaza”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5, telefon 9-74-96, oraz w aptekach i składach aptecznych.

Cena pudełka Zł. 2.60.

Na prowincję wysyłka pocztą.
Broszury bezpłatnie.



„Wojtek”.
M. Bylina.



John D. Rockefeller, 92-letni multimiljonier amerykański, przyjmuje życzenia swoich prawnuków, 2-letniej Elżbiety i Johna (9-miesięczny), w swojej willi Pocantio Hills pod New-Yorkiem.

Miljonerem tym bardzo interesują się w Ameryce, gdyż stworzył on liczne fundacje naukowe i filantropijne.

